

Królikowska-Waś, Krystyna

Pamięci Rodziców Aliny i Lucjana Królikowskich, mieszkańców domu przy ul. Wiśniowej 61 od wybuchu wojny po kres Ich życia

Rocznik Mazowiecki 21, 331

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pamięci Rodziców Aliny i Lucjana Królikowskich, mieszkańców domu przy ul. Wiśniowej 61 od wybuchu wojny po kres Ich życia

Ulica Wiśniowa

Pamięć czas zatrzymała pośród starych domów,
pозnaczoney ranami wojennych pocisków,
na ulicy obrosłej drzewami zielono.
Tata mówił, że klony to – jesienolistne.

Z pobliskiej Rakowieckiej śpiew dobiega głośny
i równy krok marszowy żołnierskich nóg młodych,
dzwoni tramwaj „czternastka” – dźwięcznie i donośnie,
a „ona wije wianki i rzuca do wody...”

Na kruchych gruzach drzewka wyrastają młode,
okrywając listkami pozostałość schronu
i rozcwierkane wróble kłócą się nad wodą
stojącą we wgłębieniu kałuży znajomej.

Snują się smużki dymu prosto w błękit nieba,
na podwórku w zbijaka grają piłką dzieci,
a matki im zrzucają z okien kromki chleba
owinięte starannie wczorajszą gazetą.

Czas zatrzymał się, stanął pośród tamtych domów
starego i miłego sercu Mokotowa,
gdzie wśród innych uliczek najbardziej znajoma
i najbliższa ze wszystkich – ulica Wiśniowa

Krystyna Królikowska-Waś